

Cezary Sapota
ZSG w Radomsku

Jednym z kilkunastu przedmiotów nauczanych w szkole jest Fizyka. Od wielu lat ukształtował się stereotyp, iż jest ona przedmiotem trudnym, ciężkim do zrozumienia, niektórzy nawet są skłonni powiedzieć: niepotrzebnym. Moim zdaniem wszystkie te osoby są w błędzie! Wprowadzono globalną reformę edukacji i wykreślono z programów ten przedmiot? Jutro ma się odbyć ostatnia lekcja fizyki na świecie? To chyba jakiś żart!

Rozważając sam temat, z mojego subiektywnego punktu widzenia jest to bardzo zły pomysł. Fizyka uczy nas o zjawiskach, z którymi mamy styczność codziennie, ale nie zawsze zdajemy sobie z nich sprawę, jak i również o takich z którymi nie spotykamy się na co dzień.

Dajmy za przykład elektryczność. Dzisiejszy świat uzależniony jest od elektroniki. Zanim jednak prąd dotrze do jakiegokolwiek urządzenia przebędzie on długą drogę, niezależnie od tego, czy to urządzenie bezpośrednio podłączone jest do gniazdka czy też z baterii urządzenia przenośnego.

Jak to się dzieje, że na Ziemi skacząc spadamy, a w kosmosie lewitujemy? To na lekcjach fizyki właśnie dowiadujemy się o prawach zachodzących na Ziemi czy też oddziaływaniach różnych ciał na siebie. Mając kilka lat, zastanawiałem się, jak to się dzieje, że piórko spada wolniej od stalowej kulki. Gdyby nie ten przedmiot, nigdy nie dowiedziałbym się, dlaczego tak się dzieje.

Każdemu chyba w pamięć zapadło zadanie typu : "Pociąg z miasta A do miasta B jedzie z prędkością x ". Mi również. Poznając tego typu zadania, nawet nie zdajemy sobie sprawy jak przydatne mogą być one w przyszłości. Dzięki tego typu zadaniom można bez trudu obliczyć średni czas podróży.

Moim zdaniem fizyka to nie tylko żmudne zadania, trudne definicje ale też fascynujące doświadczenia. Jednym ze zjawisk zaprezentowanych na lekcjach z którym mam styczność codziennie jest mieszanie się cieczy zależne od gęstości. Tłuszcze o gęstości mniejszej niż woda wypływają na powierzchnię a cieplejsze powietrze leci do góry. Fizyka uczy nas o takich zjawiskach, dzięki czemu świat nie jest nam obcy.

Uważam, że tego typu reforma jest najgorszym pomysłem jaki kiedykolwiek powstał. Wszystko co nas otacza to nic innego jak fizyka. Nie poradziłibyśmy sobie bez wiedzy, którą nabywamy na tych lekcjach.